

POLITYKA KLIMATYCZNA UE MOŻE STANOWIĆ SZANSE DLA POLSKICH FIRM

Podczas pierwszego dnia XXVIII edycji konferencji EuroPOWER odbyła się dyskusja pt. **Polska energetyka u progu gospodarki 4.0 - na jakie źródła wytwarzania powinniśmy postawić?**.

W dyskusji wzięli udział:

- **Dorota Dębińska - Pokorska**, Partner, Lider Grupy Energetycznej, PwC
- **Kamil Kamiński**, Wiceprezes Zarządu ds. Klienta i Wsparcia Korporacyjnego, TAURON Polska Energia
- **Tomasz Rogala**, Prezes Zarządu, PGG
- **Radosław Stach**, Wiceprezes Zarządu ds. Produkcji, KGHM Polska Miedź
- **Paweł Śliwa**, Wiceprezes Zarządu ds. Innowacji, PGE

W rolę moderatora wcielił się Marcin Piasecki z "Rzeczpospolitej"

„Musimy pamiętać, że to nie jest tak, że z dnia na dzień można zastąpić moce wytwórcze z węgla na OZE - nie myśląc o stabilności systemu elektroenergetycznego” - uważa Paweł Śliwa, wiceprezes Polskiej Grupy Energetycznej S.A.

W jego opinii sektor energetyczny będzie ewoluował w kierunku budowania przez przedsiębiorców własnych mocy wytwórczych.

W dyskusji wziął także udział prezes Polskiej Grupy Górniczej Tomasz Rogala. „Mój komfort jest dziś większy, niż kiedy zaczynałem pracę” - rozpoczął. Odniósł się w ten sposób do pytania związanego z przyszłością spółki w kontekście trendu ukierunkowanego na dekarbonizację.

Prezes Rogala zwrócił uwagę, że zwiększa się zapotrzebowanie na energię. „Oznacza to, że pomimo ponad dwóch dekad silnej presji dekarbonizacyjnej oraz olbrzymich inwestycji w OZE, kiedy zderzamy się z koniecznością zaspokojenia potrzeb klientów, to sięgamy po paliwa stałe” - mówił.

W opinii prezesa PGG koniecznym jest uwzględnianie powyższego faktu w rozważaniach nad przyszłością sektora elektroenergetycznego. Jako niezbędne jawi się także podejmowanie wyzwań związanych celami klimatycznymi, nie należy o tym zapominać.

Tomasz Rogala zauważył również, że choć w Europie zauważalny jest spadek produkcji węgla, to w Azji i USA trend jest odmienny trend.

Zdaniem Rogali warto zwrócić uwagę na działania podejmowane w RWE. Chodzi tu m.in. o instalacje służące wychwytywaniu CO₂, budowane są także instalacje do oczyszczania z rtęci. W jego opinii warto również przyglądać się uważnie karbochemii.

Zdaniem Doroty Dębińskiej-Pokorskiej z PWC, w polskich spółkach elektroenergetycznych jest nadal „sporo tłuszczu” - istnieje spore pole do optymalizacji kosztowej. „Polski przemysł jest bardzo otwarty, szuka rozwiązań sprzyjających konkurencyjności.

Przedstawicielka PWC zwróciła uwagę, że o ile zachodnie koncerny podejmują rzeczywiste działania na rzecz digitalizacji, to SSP operują tutaj głównie pięknymi sloganami. „Myślę, że przed nami jeszcze wiele pracy”.

„Warto podejmować się trudu doprecyzowania modnych pojęć, jak digitalizacja” - rozpoczął swoje wystąpienie Tomasz Kamiński, wiceprezes zarządu ds. klienta i wsparcia korporacyjnego w Tauronie,

Jego zdaniem na przestrzeni lat Tauron jawi się jako ta spółka z „wielkiej czwórki”, która przeszła najdłuższą drogę w kwestiach restrukturyzacyjnych. Oznacza to, że potencjał do „prostych” działań został wyczerpany, trzeba szukać mocno zaawansowanych rozwiązań.

„W Tauronie dostrzegliśmy, że wciąż istnieje spory potencjał synergii pomiędzy spółkami wchodzącymi w skład holdingu (...) Zarządzanie procesowe dało możliwość wymiany doświadczeń, której wcześniej nie było. Przechodzimy obecnie transformację w kierunku koncernu multienergetycznego”.

Wiceprezes nadmienił, że dla reprezentowanej przez niego firmy bardzo istotną jest digitalizacja systemu obsługi klienta. Trzeba brać tu jednak pod uwagę przyzwyczajenia konsumentów i pod tym kątem projektować nowe rozwiązania - umożliwiające np. zapłacenie wszystkich faktur za pomocą „jednego kliknięcia”.